Młodszy joe/ka-meal, Joetown

Ta to właśnie opowieści Joetown

nie chce mieć wyjebane
ale czasem serio musze mieć
jak się wczuje znowu
będę czuł się jak śmieć
jak się wczuje znowu
będę czuł się jak śmieć
jak się wczuje znowu
będę czuł się jak śmieć
jak się wczuje znowu
będę czuł się jak śmieć
śmieć, śmieć

serio planujesz znowu być taka sam jak tamta
nie wiem chyba jakaś pułapka
obyś była tego warta
moja dusza jest już dawno czarna
teraz staje się jasna
po to by cię wpuścić do mojego miasta

to Joetown
suko, wpadaj w szał
suko, wpadaj w szał
to Joetown
suko, wpadaj w szał
wpadaj w szał
wpadaj w szał

łazisz po tym mieście
tu co moment inne przejście
ja mam tu sklep przy zakręcie
nazywa się biżuteria
ma przyjęcie nowej duszy
w tym zaklętym mieście
powoli tracę mięśnie
czuje jakieś spięcie

wchodzisz tam gdzie suki
kur, lepiej tak nie miejscei
nie, nie, nie

to Joetown
suko, wpadaj w szał
suko, wpadaj w szał
to Joetown
suko, wpadaj w szał
wpadaj w szał
wpadaj w szał

penetrujesz to miasto pełną parą
proszę nie przemaluj go na szaro
na jakiej drodze halo
znowu kur* jadą
znowu kur* gardzą
znowu spać nie dadzą
znowu kur* jadą
znowu kur* gardzą
znowu spać nie dadzą